

Francja - France

M. Władysław Pobóg-Melinowski

*Le Manoir du Clos des Muriers
Ancienne Route d'Honfleur*

LOTNICZA
PAR AVION

P. P. T. T. (VII-1957) 500.000.
Lotniczy list pocztowy.

CENA 3.60 ZŁ

POCZTA LOTNICZA



Frouville-sur-Mer

Urząd pocztowy - Bureau de destination

Calvados.

147

Nadawca:
Expéditeur:

Stanisław Proski

Warszawa 4/0

Biuletyn Historiografii 1931

Instytut Historii PWN.

Otwock, 26 VII 1959.

Wochan Władka,

Wistując Ci za list, który przed 3 dniami przywiózł mi z Anglii. Podziwiam Twoją naprawdę niezwykłą energię w przewyższeniu ogromnych trudności i zniechęce z wydaniem III tomu. Wprost zdumiewające śmiała to wyzwanie się, bo przecież nigdy Herkulesa nie było! Mnie na podobny wyzwanie nie byłoby stać.

Cóżż nie jest dobijać jej więcej, ta Linia, bo nie wstąpić chyba nie chciała na nią i jejemu zainteresowaniu i niecierpliwości. Ale mimo to uważam je dobre roboty opór i nie jej wyjąć by uszytych nowe, wstawić, skoro w końcu one coś istotnego do historii tych epokowych. W normalnych warunkach normalny odwrót to do drugiego wydania, ale obecnie trudno nam to zrobić.

We wrażliwym wice będą stać się o jakiejś okazji - wtedy nie coś naprawdę ważnie. Poproszę Cię, jeśli będziesz mógł o b. egzemplarze. Naturalnie nie portalem nie napiszę recenzji, raczej nie w „Materiałach i Studiach” bo jest tendencja żeby wrocznikach nie pisać recenzji, a w „Wartałach i Historii” lub w „Angielskiej Historii”, ale nie ma z tymie i wzmianka. Niemniej recenzji mogą być trudności, gdyż byłoby ona raczej prosta historyczna, ale napisana w przystępnej formie.

Milijony prośbę i prośbę z „Materiałach i Studiach” i to nie tylko z prośbą, gdyż i historycznego, które ma wice same trudności wydawnicze i prawnicze i różnie się od Twoich, ale na braku ich nie ma i nie ma.

Radło dobre, ie rana rowniez. "Stowarz. Progredyjacy"
- bedzie to niewatpliwie potrzebne i przyteczne wydawnictwo.
Wydaje mi sie, w pomysl wydawania tego zespoluie r. 1895
jest rzeczywisty, gdyz ma on wiele dowiedzialnie w pol-
kach wydatkach, wybitne zdolosci organizacyjne
i jak mi to mowi, "niezmiernie". Alezamy wiec
o realizowaniu i o to wydawnictwo.

A propos wydawnictwa mam do Ciebie jeszcze prośbę -
- gdyby Ci mi udało znaleźć jeszcze egzemplarz Twojego
piewnego tomu, to byłoby bardzo rokowierne, bochard-
- bym sobie komplekt.

Zapytajesz co u mnie? Oboi od 4-ty niedzieli w Stwocho
w Kaniawie w Wojsku, tym samym w tej samej formie
w ubiegłym roku. Dawali mi abry wytyczki wio-
- uny, ale umiela przeswaj, gdyz pozostaj mi znowe
opad kisi, a poada stajadno ujemne dzianie na
- worki, wobec czego przesli na stwocho uny, w doli
- dnych dawkach. Zobaczymy jaki bedzie rezultat.

Wamuli pobytu sa tutaj dobre a opicha lekarstwa
- starama i zupelnia. Liza mi uoi, ale procesyngny
- w przymy p. t. u. u. i. t. j. e. n. e. t. r. u. n.

W potowic lipca dady mi nam rowniez podarunia
- ale uoi upat - u. p. a. d. i. e. r. a. p. e. n. s. u. e. u. i. e. t. a. k.
- dotkliwie jak w Turyn, ale gdy ciowicki ma umi-
- nowa powierzenia odzyskania, to sprawa upat
- a zastawca duzego powietrza jest wygi niepopielna.
- To chyba uszytko co mam do napisania o sobie. Alz jeszcze
- jedno - w Koniem maja wiadomany roztadec profarowem
- udrzynajugur.

Zapytajesz o panistwie Stawka, na ktorej powstaje in-
- fabryki. Jest to niewatpliwie Twoje opracowanie. To co
- piersi o uim polpywa mi z trzema, z to tylko rowniez ie
- powiadaj przy Instytut Panisci Masodowij egzemplar byt
- dopowiadaj mi do 1. 1897, ale do przygotowania do wydawania do
- skutka wypraw wojny. Masodowij Instytut otrzymal,
- o ile panistwa w 1. 1898, od Empanera Ajanki, skadon
- go otrzymal - nie wiem. Po likwidacji Instytutu Panisci Maso-
- dowij panistwie ten wasz i cetym archiwum i biblioteka
- Instytutu zostal przyty przez Katedra Historii Partii, gdzie
- powiacki rozprawai mi obecnie.

Jesli chodzi o panistwie Aleksandry Zagorskiej to mo-
- kalad (a wstawic Instytut Historii P. A. N. wstawic do
- udiadunij) jest w jego powiadaniu. Jest to panistwie z l. 1895-
- 1908. (Laboratorium bomb, praca w O. B. P. S. wiadomym nam
- na Wozgiski p. ow. pod Empanem) umietyngny wspomieniami
- z obrotu Koniem i Koniem Legii Koniem. Na Koniem (Koniem
- uszanowka o rozmowach z masodowicem i adugli listow uie
- ma. Jesli p. Zagorska uista te listy w swojej doli w Koniem,
- to zapewne propady, gdyz w 1894. uilla ta rozprawala mi
- przez Kiliem uoiwiny potowic na Koniem frontu i roztada
- rozgrabiona i uinirowa. Pani Zagorska ije i uista w Koniem
- uem. Powicasi uidiya ja wykle podcas jej przygadow
- do Koniem, wiec postaram mi dowiedziec co mi stado z
- owym listem z marca 1895.

Postaram mi rowniez rebrat wiadomosci o uistocie
- Stawki Koniem. Spisuj to robi mi przez swoich

czytawość, gdyż sam co najmniej do końca nieprze-
badał, publicznie w samostanowi.

W swoim czasie w Instytucie Pamiątki Narodowej rozpoczę-
liśmy prace nad bio-bibliografią i kartoteką, działamy pol-
skiego i wielu innych. Kartoteka ta weszła w ogólny katalog i
w nas materiały archiwalne Komisji Nauki b. Ministerstwa Politi-
cznego i oświaty, opracowania i t. d. objęła ok. 6.000 nazwisk. Wzrost-
ła ona również dzięki pracy katedry Hist. Partii, który w ostatnich
latach przygotował do jej uzupełnienia. Poprosi więc i był tam
sprawdzono. Ale musimy urobić i w niespełnie, bo to
trochę potrzeba.

Jeżeli jedna sprawa. Wierzę, naturalnie i wyjątkowo
niektórzy historycy (i nie tylko) autorzy o partii i
wskazaniem. Jeśli jej nie masz to napisz, bo będzie mi
ci dostarczył egzemplarz, ale dopiero po powrocie do Warsza-
wy.

Chyba odpowiedziałem na wszystkie zagadnienia,
albo nie czytawość w literaturze - wobec tego i
Cis redakcji i jego wszelkiej pomocy

Warszawa, 23 VII 59.

Wochanę Władca

adres p. Aleksandry - Łalopane, Autotóskas,
willa "Witkiewicza".

Wczoraj otrzymałem wiadomość z dziełkami,
które Ci przesyła.

Oto listy, które opracowywał z Leonem Wierlan-
skim ocalaty i wazdysa rasowas oryginalny jak
i odpisy z przypisaniami w "Lecturach Historii Polski".
Rasowas z trzema listami jak przypisów, wynika,
ze relikwia siostra Landego, to siostra jego siostry
Felicy - Leonadia Lewandowska. Przypis Stanis-
ława Landego mówi: "Stanisław Landy, mąż siostry
L.L., ma Felicy z Lewandowskich, siostry L.L."

Z trzema listami można stwierdzić, że L.L. była w
Wierlan. w r. 1890. W r. 1890, kiedy
wyjechała do Włoch. Nie wiadomo natomiast od
kiedy tam była i za co została zastana.

Wskazanie jej relikwia Stanisławowi w r. 1890, gdzie
w liście z tego czasu Stanisławski pisze: "Wierlanje Felicy,

„nie chcąc nie Twoje restauracje i Tympetunie
wobec”. W liście do brata Wincentego Piłsudskiego
pisma [21 VII 1890], re p. Leokadia Lewandowska
„propagacja restauracji w Górnym” znajduje
się w drodze do Wilna. Zmiana i data 1890. Pił.
odstąpił od L. kilka listów w drogi: z Włocławka
(październik i listopad) z Warszawy (grudzień). Z póź-
niejszych listów nie ma już śladu miejsca jej
pobytu. W 1890. jest bzdurą w korespondencji,
bzdur. ten list z tego okresu nie zachowały się.
Z ostatniego listu (22 VII 1890) wynika
że L. przebywała w Warszawie.

To wygłosił także, jak się udało mi się
W liście Wacława Kisieleckiego, który był
póź. Tadeusza w Instytucie Pamięci Narodowej
w 1948 i 1949, a które obecnie znajduje się
w Bibliotece Historii Partii, nie ma o L. ani słowa.
Nie ma również o niej żadnej wzmianki ani
w Kartotece działaczy ruchu rewolucyjnego, za-
początkowanej u nas w Instytucie Pam. Nar. a kon-
tynuowanej w Inst. Hist. Partii (prento 6.000

warunków), ani w „Kronice Ruchu Rewolucyjnego”,
czy też we wspomnianych septyklicznych
kronikach czy też „Kronice”.

To też, jak wydaje mi się, będzie ujemnie
skierowane kiedy przyjdzie ona do Górnego i za-
co została restauracja.

Zależy ci tylko czy mogę Ci rakowa-
niekować, ale zdaje mi się że Ci nie przyda.

W razie nie specjalnie nowego - czyje mi
niekiedy, ale proces poprawy i dzieł Dąbki wobec,
takie będą nawet jeszcze pensum aż po niedługo
w otwocku. Nie jest to specjalnie frapujące,
ale co robić.

Wczoraj przywieźli mi Nowelę III t. „Materia-
liści i Stadiów z okresu II wojny światowej”.
Za ich i 2-3 dni może powinnam być już wy-
drukowaną. Naturalnie jak tylko wyjdzie,
to Ci przyle. Inne Ci również tom Prochów,
nawracający jego prace z dziejów rewolucji i fra-
cubicy. Serżantem Ci podziękuję Twojej H.

Otwock, 6 IX 1931.

Włodzian Władka,

waszej przesyła mi z Warszawy Twoją obecną list
z Frouville-sur-Mer, ze strony Paryża. Bardzo mi
się wypożyczę dobre Ci mi uścisnąć, gdyż jedna z niejasni-
wiejszych spraw dla nas nieuchwytliwych wielkich wieści
jest trochę ciężej i spokojnie, której uam jest braku.

Bardzo cię interesowała mnie Twoja ramiona
praca o Pitagorasie. Inna Włodeby i dotata dać moili-
wie bestronny i rzeczowy obraz jego życia i działal-
ności byłaby niewątpliwie potrzebna.

Inna waga hagiografii, obecnie waga to spri-
cować i bezapteczne potępienie. Inna jestka,
ze obydwu stronowe stanowiska nie są ani słusne
ani prawdziwe. Wydaje mi się, że zagadnienie
to dobre uprawie tytuł estetyka Horace'a napisane
w 1840 i 1841. w jednym z esejów Kouspi-
sacznego na rocznicę śmierci Pity: „Cudownie wiel-
kie wstęgi i wielkie winy”.

Jeżeli materiały jako chyba uścisnąć, widać
jestis powstanie do napisania takiej mono-
grafii, a także nie pisać i dotatek wywołanie

2 tego uczuciowego stosunku, który cechował
Twoje dotychczasowe przedwojenne prace o Silesii.

Portretu nie powód Ci w miarę możliwości. Jaki
polewnieś się dowiedział, że w cyrcyjskiej parafii
w Hainstawa. Jeśli chodzi o odpisy listów do
Londondobrych, to jest sprawa o tyle trudna, że
trzeba wyjechać gdzieś tak daleko na ich sporządza-
nie, a wchodzi tu w grę osoba ich autora.

Jeżeli autorem to jest ktoś, ale jak wiesz, tak
niezwykle inaczej widać, że jest to ktoś, a
inaczej na odległości z Opatowa. Wtedy więc
czyżbyś w którymś z tych dni, gdybyś odpisy
był nie realny. Wtedy więc, jeżeli byś próbo-
wał - ewentualnie mógłbyś to wypróbować
w kwestii wyjazdu w Warszawie, jeśli
udałoby się odpisy.

Ja nie tylko uważam, że jest to jeszcze
wobec - jest trochę lepiej, ale ponieważ te same
czynniki są jakos utrudniające, więc uważam, że

niechci w związku i to może nawet do grad-
nia. Nie jest to wesołe, ale co robić

Wierzę Ci, pozdrawiam
Twój K

P.S. Wobec tego jest okazja do krasno-
wy i w ten sposób list pojedzie w ciemności.

List do LL

Ciechocin, 26 VIII [1893?] kłopotliwy Feliks Leonardo!

Felix Dopico będąc w Warszawie dowiedziałem się, że dzięki
wieloletniemu przyjacielowi jednemu z kolegów danego mu zle-
cenia stałem się winnym wobec Was. Nie pamiętam już na
jaki to dzień wiadomości był w Warszawie i robaczył ~~to~~ w
z Włocławku i rzeczywiście terminu nie czytałem, lecz interesy
stały się zbyt ciężkie i nie miałem czasu wyjechać dalej. Byłem
w Warszawie wówczas od godz. 6 rano do 9-ej, w godzinach tak
rannych nie mogłem wyjść do Was więc przystąpiłem jednemu
z kolegów by zastąpił z przeproszeniem, które oczywiście, prze-
stał Wam przez postać. Felix zaś skarżył się często
o ten raport i w ten sposób uniemożliwił mi nawet
krotkie pozegnanie z Włocławkiem. Pora ten list nie będzie pew-
nym czy dojdzie tak łatwo, bo dotychczas adwersariusz
go nie wie, a nie mogłem w Warszawie znaleźć Pani Grady.
Od której wiadomości nadzielać ów adres otrzymał. Obecnie jest
na Włocławku w Ciechocinie u rodziny, ale tak nie już ko-
gi dotychczas nie udało się uzyskać i uady do końca. Chciał-
bym wiedzieć czy list mógł dotrzeć tak łatwo, jak zażę-
no byłoby mi przyjemnym od Was do czasu wiadomości co
o Was i Włocławku. Niestety teraz tego adresu
nie mogę, natomiast gdybyście sobie zmyślić napisać mi
parę słów w drugiej potencie adresując to proszę na adres
profesora / na banku, imię Dominik /. Przestąpiłem wiadomości
Michała, ponieważ go o odpowiedzi przez Was, gdyż wias
list od niego nadmknął prosił go o danei również na
adres profesora. Długo zastanawiając Wam wszelkie poro-
wiska rodzaje nasze imię i nazwisko

Tęka rawiera ogółem 35 listów Pitts. z l. 1890-1893,
z których dwa do Kainitawa Landy, jeden do brata
Wincantezo, jeden do ciotki Celiny a pozostałe 31 do
Leonardy Lewandowskiej.

List do brata Wincantezo

Włuch 2 VIII [1890] Kochany bracie! Facetka która
Ci ten list wazy jest to moja kochanka w wygnaniu
i dobra moja kochanka przyjaźni i tak ja przyjaźni-
la twoich przyjaźni. O niej wiesz i dowiedzieć ją ja
wiesz co zamierzam robić, co sobie i et cetera. Tyś mo-
żesz być na wasz pierwszy rok w Wilnie je-
żeli zaś w tym roku jakichś rzeczy to może ro-
zumiem w Wilnie na pewno w takim razie może się powo-
żesz jej uwiadzić i w Wilnie zarokomentalizacji jej jakid
takich znajomych i by facetka nie miała i obca w
waszym grodzie. O tym dopyć chce przyjaciel do interesu.
Wiem w tym Kochany bracie że ja w dawno podawałem
prośbę do Ministerstwa by mnie pozwolili na dwa lata
tędy mnie rotą do podania w której miejscu i
pod nadzorem do wojny dla waszego majątku. Do poda-
nia podobnej prośby trudno mi nie następując powody.
Jaki wiem sam bacila mi nie odzwacza i. rządków
a co głośnie uczeniwością w wyborze wódek chciatem
wiesz po przyjeździe do wojny będzie usunąć a może mi
wziąć i do pracy nie chce by odpowiedział ra ko-

wiec waznych majatkowych interesow spadka i ca maie
gdzi. Lechia radzi majac moja plenipotencja.
Lech odpowiedz i niestety puzda odnowa nie
ma wiece co i mowic o tem. Lech nie porostawitem
tej myśli i teraz puzostem do przekonania ze najk-
piej byloby dla maie wydzielic moja cześć razpetnie,
takim sposobem mogloby namne cześć jakicholwiek
rachowai w serie wspeku porostatego dobra. Tem ja
nie moge wriasci nie ra to i potrzebuje atowielca kto-
ryby maie zamienit. Nie znam dotadnie warunkow
waszych i nie wiem czy mogloby miac jakicholwiek
dochod. tego co otrzymam puz wydzielic przestę chce
wydzielic sobie i cześć waliaz. Provisioni ma nie roz-
wiece wroci to moina tylko nieoficjalnie. Nie moge
wiece wprost komukolwiek proponowai podobne zajcie
gdzi nie wiem czy moge dai jakicholwiek wynagro-
dzenie za prace. Ale puzstowai do strony rapropo-
wai tobie Holanay Kieinlu rajac w tej sprawie to jest
jezeli rajdier. id moina z tem coistwielk uwadzie
i nie ciowielk ktory nie tem rajnie more miac jak
taki dochod to chce ciebie Holanay Kieinlu proni
wriasci odemnie plenipotencja i wydzieliszq moja cześć
i Provisiona razadai miui. Teraz mam list skonajc.
Napine raz ra kilka dai obnesay list o tem list ten
rapusae otrzymam pierwiej ni niuejry dojdzie do rch
twoich

No bynaj rdio w nadzieie cie caruje twoj Wien
Rodnie podrowicaria razaciam kolegom utawiaz 152

72
Sądac z listu wrócił na Febie dobre wrażeń. Jest to
inteligentny i doświadczony człowiek, tylko widocznie
ty i co tego względu jest pewny siebie. Z reguły zawsze jest
we wszelkich dyskusjach na wszelkie tematy, on wygląda na taki.
Wobec jakichś wątpliwości w porównaniu z jego
Typowy przykład niedźwiedzia z r. w. „wój rodu” na pol-
skie góry, które wódek rusze na górze światła, a na ten, dwa-
toż nie zgoda niewiarygodnej, fatalnie reaguje.

Miałem dosyć kłopotów znowelizować i w powstaniu list-
nia jada na jehoi i wiece. Do sanatorium do Kłocka.
Będzie podobnie jak w reszcie roku w sanatorium Kijonogun.
Zapytajcie o adres Lewaha: Wschodnie Przemysły 32.

Linham residence

Twój
A

P.S. Zapewne Władysław Wład. uwiadomienie Ci zgodnie o pracach
Instytutu, bliźnich wiadomości o katedrze Dokumenta-
cji i prowadzonych w jej ramach pracach i robotach
nad Bibliografią Historii Polski XIX w. będzie mogła Ci służyć
wielką pomocą.

Jeszcze jedno - w „It. Najnowszej historii polsk. Polski” napisanej w
przypnie do r. 183, że Piotrowski wspólnie z Sokolnickim opracował
wielką pracę o powstaniu styczniowym i że praca ta została w Mo-
linum przetworzona do 1839., kiedy to latem ~~to~~ rozpoczął się jej
druk, pierwszy przez wybuch wojny. Wiadomości te wniknęły
u mnie i próbowałem dowiedzieć się czegoś bliźniego o tej pracy. Nie-
stety nie udało się w żadnym z pracowników Lwowkiego Molinumu (a jest
wielu takich obecnie w Kłocku) nie wie o tej sprawie
i nawet nie słyszał, aby taka książka była w druku latem 1839.
Wiadomości te zapewne zaczerpnęły od Sokolnickiego. Dziękuję i

2 listu do L. C. 1891

Jużka 10-11 III [1891] Kochana, miła Nisia. [...]

[...] Ty miś pytasz' wielce o mój stan moralny i nie-
powiem żeby on był arcydoskonały. W najłepszych minutach cuję
jakbyby każdemu coś stało w środku we mnie niezadowolone
z siebie i z stworzenia, z życia prowadzonego pieromnie. Teraz ja so-
bie to dobrze wytłumaczam. Jestem w tym miła że wychowałam się tak
nie ufając we mnie wiarę w moje zdolności, a co ratem idzie w
nieufność przeciw mojej. Wiara ta głęboko mi we mnie wje-
sta, ten rasarem nie wychowałam we mnie wytrwałości, bo której
ma nie rozumieć wiele ramion tylko ramionami porostac'
uczyć. W nastosowaniu zaś do tegoż życia dwie te strony
mezo charakteru mają następujące przygotowanie. Ja cuję
że mi trzeba Durio Durio pracować, cuję w sobie zdolności ja-
sobie wydrucam że je ustrunę, a wytrwałości w wypełnianiu
swoich ramion nicma, porostaje stać głęboko niezadowolone
z siebie, wytrwały mego sumienia nie opuszczają mi ani na chw-
bę, a to ja: doskonały guast dla porównania siebie w tych
ocach odblasku. Najjawniej pod uwagę moją skłonił do ana-
lizowania siebie. Pamiętam w jakim stylu o Fortoj u po-
wiedziem że jego dobowsthowa analiza to uiskok pod którym
mnie nęcy wydzają mi wielkimi i pokrywają nawet nęcy wisie
wielkie które mi nie wierzą w polu uiskokom. Wtór podobny
uiskokom to też moje uieniesie, znajduję w sobie wtedy
taką masę tych stron i tak mało dobrych. Dodać do tego pewnie
berwiedny strach przed przyszłością. Tył mi o wież myślało i nęcy-
plandw a tutaj rasar zjawia mi pytanie „a gdzie znajduję
się dla wypełnienia swoich ramion” [...]

2 listu do L. P. [...]

Swaka 1877 [1891] Kochana miła Leosiu. [...]

[...] Wostatkiem i daję ci obietnicę do ciebie obieca-
tem ci napisai o moich planach, literackich, wie teraz
ci nie pisai o tem wie moze przagnatem kilka re-
cy i teraz musitem wyszko do Jachta i wie nie 15, a wiec
jestem dosyć rozdarcionym z tego powodu. Chciatem w
tylkoji wyszkowai kilka recy lecu teraz wstpi by co
z tego wyszo. Przynam ci nie je jedna z rachet do podob-
nej pracy jestei ty moja miła. Musi cieto psychoda i
wa uził sie jerełi ja sam czuje cieto tak mocno iż
nie wie powiem stawy ale wogóle nie był w stanie wyko-
nych iustestelucioń to i dla ciebie chciatem był mogła
powiedzieć iet uistawiasz mi sie pokochata, wieśta pboty, pty-
stawa wnał ty był miś trochata i wie stawiego tak jak miś
kochał teraz. No dosyć o tem jerełi mi nie da wyko-
cył napisai ci wstedy dostradaję o wyszkowai. No wieśta
wybau sie dinnaj pise tak wotko ale jai porus a ja
dinnaj wstatem rano iedy w porze zgotowai obiad. Jerełi wde-
ie to jasto moie cololucel jerele jay pise. Bywaj edo-
wa i wieśta cataje ci serdecnie two Dcu

2 listu do Lewandowskiej

Turka 5 XI 1890 / Kochana Leonie! []

[] Myśląc o tym czasie gdy powrócę do domu
wiesz nie mogę sobie przedstawić jak ten mój świat, było-
by dla mnie romansiem bardzo dobre gdyby nie trzeba było
osobliwie uważać o byt stawić mi o kawał chleba, takie
życie mogłybyś dać majątki gdy one rosną w całym do-
mowym powrocie, a to jeszcze nie wiadomo, w przeciwnym razie
absolutnie nie wiem na co mi w domu, nie mogę sobie
przedstawić ani jednego zajęcia gdzie byłbym jak w domu,
wszak nie dawanie leżki wójt to paradygma prawa, a tylko
to idzie mi umiałbym sobie być wnieśliego przygotowania.
Ma mi romansie moim marzy tak jak ja marzę o pracy
literackiej ale i do tego trzeba mi podjąć wiele czego.
Wojcie postaram się praktycznie w kraju nie mogę sobie
wyobrazić i to mi się trochę straszny. Ma mi romansie ja
wiesz w sobie nity i wolałabym z drugiej strony która
u nie nie widzę a powinnam to jako często spotykamy
tę "nieudaczników". O to będzie facecja gdy ostatecznie
nie uwalniamy sobie odpowiedniej miarę pracy i przez to
pochowamy mi wem reperare w kraju niepotrzebny
pójda do funkcjonowania se jentem na nieznaną przynajmniej
bądź woli "prestaquilia" myślenie jest to reperare
skrócone i jame podrobie. No ale co o tem mówić
wszak to jeszcze tak daleko ten powrót do kraju,
to pójdaż życie []

To list of A. F. ...

Witostia

Dziękuję Ci serdecznie za propozycję przyjęcia le-
kantu, ale nie będę Ci tego obiecywał, gdyż nie raz mo-
żesz nie być w stanie sprawdzić. 1^o nie mam czasu, 2^o przy
wstawianym doświadczeniu, jeśli chodzi o leki przeci-
grzybicze, nie wiadomo jaki rodzaj jest naprawdę sku-
teczny.

Quajowy mój lekarz, specjalista od aetybryozjów, był
teraz prawie 8 lat w Syberii w jakiejś instytucji
amerykańskiej, gdzie to badania prowadzone są na wielko-
skala i nie na świniach morskich a na matkach,
co daje o wiele lepsze wyniki. Mówił mi po prostu,
że jako dotychczas najskuteczniejszym środkiem jest udateł
hydrozyd. Środek ten jest teraz w naszym produkowa-
ny m. in. i w Polsce. Cóż bieda tyłko, że w pełni
poprawnym czasie robia się nam opornie [to właśnie
racho dzi. w moim przypadku]; dla tego należy stoso-
wać do niego różne dodatki. Zencze raz więcej
Ci b. serdecznie dziękuję. Jesteś tak zaangażowany
w pracę, że podziwiam ślad bierzesz na to wszystko
czas i siły.

Jedyną mi obietnicą wyśladującą pewną przytra-
gę, jak sadza mnieją zaangażowania, to urobie Ci nie
udało kupić lekarstwa: D. Karpob - "Терапевтическое
значение в СССР в 1944-1945" - Monachium
1954, str. 118. Gdyby Ci nie tego nie udało

Dostał, to przysługuje Ci o wieńczących wieńczeniach
"Cognacum medicum" (Securum) [11, rue Royale].
Uważam to za najlepsze piwo socjalistyczne. Strzyma-
łem je przez pewien czas na adres Mottley, ale od
potomy przeszło roku pułkownika psychodzie. Widać nie
na poczcie podawali mi, że nie ma debetu. Mottley
mi je ewentualnie przysłał odesłano w miarę czasu.
Napisał kiedyś u siebie kilka słów w sprawie III t.
W końcu marca w związku z pracą nad bibliografią
Wielkiej Emigracji pojedzie do ^{Pariza} ~~Wankowicz~~ ode mnie
asystentka Laboratoru Dokumentacji ugr Barbara
Kowaska, która zgłosiła mi do Cichoci i w czasie me-
go pobytu w Parizu, będzie mi z Tobą konwul-
sować.

Przechodząc teraz ad rem, t.j. t.j. do listów
Pitruskiego do Lewandowskiej chce sprostować imię
Lewandowskiej, które jest Leonarda, a nie Leolia-
dia, jak podałem poprzednio.

Teraz nie Cię ścisłam - napisz kilka
słów, co widzi o III t. "Materiałów i Studów"

Twój
J

P.S. Proszę i interpretacja listów ściśle według kopii ma-
zynowej, poprawionej chyba przez Wankowicz. Tak widzi
interpretacja nie uleciała do nowych stron autora listów. 161

Pierwszy list jest z 31 XII 1889, przedostatni z 22-29 IV 1891,
a ostatni z 22 VIII [1893?]. z Lichocińska, tak że mi-
ędzy tymi dwoma listami jest 2-letnia przerwa w
czasie której jak widać z listu dożył się Stanisław z Lesna-
Dowidów. Ze względu na to podaje również trzy ostat-
niego listu, ponieważ nie wiadomo o momentach inte-
resujących Ciebie.

Warsawa, VIII 1960.

Wochany Władka,

Dziękuję Ci za listy z 11 i 17 II. Umartwiałem się Twoją chorobą, ale nadal wierzę, że to nie jest nic poważnego i groźnego. Uprzedzić przy obec-
nym stanie leczenia antybiotykami i tym jakby żyć można, ale jest
to już inwalidztwo, co stwierdziłem niestety na własnej skórze. Natu-
ralnie wyłonną moją radą dobiegnięcia lekarza, bo jak Twój
pisanie lepiej tydzień czy dwa przebiec teraz. Teraz, niż później mieć
nowe kłopoty. Długoż mamy już III, więc wychadź już zapewne na
małe spacerki i powoli wracaj do t. zw. normalnego życia (jeśli można
narodzić normalnym tego rodzaju życia, jak większość ludzi teraz prowadzi).
Tak więc w myśl zasady że wyciągnij dobre, co jest dobre. Wierzę - przyjmij
moje serdeczne gratulacje.

Wojciech z jutrajnego wyjazdu do Paryża jednego z ostatnich
Włodzisław Władysław Duma - Krowicka, aby Ci przesłać ten list. Kłamić za-
pewne jego ojca, majora, który zajmował się weterinarią z powstania stycz-
niowego.

Dziękuję Ci za wyznaczenie Partenale, ale niestety nie otrzymałem
go. Cenzura pocztowa jest nowa i ostrożna, wobec czego nie warto wy-
syłać takich kłopotliwych poczt.

Dziękuję Ci również za obywatelską postawę i o Kaproba i Coq.
Securum. Naturalnie nie jest to nic pilnego i prosię Ci abym za-
jął się tym dopiero wtedy, jak będzie ci to już naprawdę dobrze.

Jeśli Kaproba nie mógł dotrzeć, to może udałoby się dotrzeć jedynie
z tych 6 kłopotliwych wydanych w Paryżu, a więc zapewne także i innych
do osiągnięcia:

Мельников (Мельник революционер) - Париж 1957
albo Thorwald Fjergen - Wlaskow contre Stalin - Paris 1955.

Ed. André Bonne.

Przepraszam, jeśli coś jeszcze przesłać.

Każdy jestem, że Duch Twój III towaru już jest ukonieczony - nie
potrzebują Ci ciepła piwa, że czekam na niego z niecierpliwością,
dwa lata wojny i powojenne wyrobki we mnie ciota cieszności.

Zainterесовао mnie to co napisales w mojej korespondencji z
"Montrem". Wbicie jej wazne miejsce w III towarie. Za cenian
wielki "Montera" jako wazny istoty materii wiodacy do publicz-
nej waltu postawic. Co raz pierwszy w dalszym ubraje je prawie
wszystkie (za wyjatkiem jednego). Forticidia nie wiadom Kompletu
(brakowało kilkunastu) a sa one niewystarczajace wazne jako obrar te-
go co wiedzias; jak ocenias sytuacje wiodaca postawia. Na wszelkie
wiecej tam radejch wszelkiej.

A teraz sprawa Twoich pytan w rozroku z wyizowaniem z listow
wybranych, "Studzkiego" do Lewandowskiej; Niezatem jeszcze raz te
korespondencje i potasam odpowiedziec na pytania w kolegiu
w jakej rozprawy.

1) Wiecek. Chociaz dosi Stabo osadzajac nie wiodacitnie J.P. jednak
wspawato mi nie rowniec ze nie wiadom on brata tego imienia. Ale
opatem nie tutaj na autoritach. Wazny list rozprawy jest w
numer i naglowek, pochodzacy zapewne od Ciebie lub p. Leona. "Wi-
ciadek". Ponadto w komentarzu do tego listu powiedziano latowianin:
"Wiciadek - brat". Zaki? rodnony, kuzynny, cocienny? Jmo. We-
de Bugken. More to jakis brat, wieziany w rodnym najednego
kacpra, ktory byl kaptowaniem, o czym wspomina Kozalski w III t.
Twoich "Wspomienien"?

- 2) Pojem jest tylko jedna wzmianka w jakej liście do owego Wiciadeka.
- 3) Wadnych projektow diataluowipolit. nie ma latwiej w listach,
nowa tylko o ramianach pracy literackiej.
- 4) Wotplawisci co do swojej rozprawy i języka polskiego? Nie wka-
czasz. radejch, natomiast L. Libera wotale Stofonals w listach

za fatalne poltrostwo, pisząc że bardzo chciał aby dobrze
wstała polskim i radził jej w Berlinie i w innych miastach.

Teżi chodzi o wieść to wyszedł zaważ, że w miasto umie i aby
był pisarem.

5) Z korespondencji wynika że P. pisał L. 4^{III} 1888. w Wierusku

6) Piewny list do L. datowany jest 15-06^{III} 1890. Wierusku. 2 lista
wynika, że L. wyjechała do Tokucha gdzie wraz z dwoma s. i E. Landy,
zdaje im wchłuchi ich staran.

7) 29 lub 30^{VIII} 1890. wyjechała L. do Bojki, kierując się do Lita,
gdzie mieszkała w pewnym (pod nadzorem policji) Wymiarie P. jest
również w Tokuchu i skąd wyjechała list do L. z 31^{VIII}. W następ-
nym liście z 3^{VIII} 1890 pisał: „Jutro jedzę do Turcji” - o przyjeździe
wyjazdu nie wspomina. Także wyjechała 5^{VIII} (komunikat)

8) To wyjeżdżenie L. jest P. zamierzony, listy z Tokucha z 31^{VIII} i 3^{VIII}
są sentymentalne, b. typowe dla wrodzonego autorstwa w jego wieku,
ale już wkrótce po przyjeździe do Turcji z dwadca L., dociegnie
przynajmniej w liście z 4^{VIII}. W następnym liście z 10^{IX} tak
medytacja to sprawa: „Ja Kochając Ciebie oddałem mi drugie życie
Ja już Kochając Ciebie, gdy umiesz że mi starość wiodzie wiecie
ie tak nie jest, mójś uwaga ten Tobie Nożę Leonu była i bliżej,
jak mi to ostentacyjnie skazało. Wrazem wiec łatwo je postępiem
bardzo wstąpić, mójś wiec Tagodnie, wyglądem Ciebie jakoteż wyglą-
dem innej. Stosunek ten był bardzo wroczym, gdyż z powodu istnienia
se mnie innego umienia stosunek ten i dla mnie i dla niej był
abył uszczęśliwym. Skończyło się na tem, że mi się rozebrała ona z gory-
czą na mnie, ja z jedną jeszcze płacą w mem życiu. Oboje co
było.”

Następnie jest jehi, „flint” z Jubecewa, która choruje a P.
wolejano z innymi reżyserskimi ja pielęgnuje. Gdzieś to ucieca-
dowolenie L., na co P. odpowiada w liście z 4^{VIII} 1888: „... ja był